

Sygn. akt II Ka 530/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2017 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Półtorak
Protokolant:	st. sekr. sąd. Agnieszka Walerczak

po rozpoznaniu w dniu 10 listopada 2017 r.

sprawy **K. W. (1)**

oskarżonego z art. 217 § 1 kk

na skutek apelacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela prywatnego

od wyroku Sądu Rejonowego w Mińsku Mazowieckim

z dnia 27 kwietnia 2017 r. sygn. akt II K 212/16

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę oskarżonego K. W. (1) przekazuje Sądowi Rejonowemu w Mińsku Mazowieckim do ponownego rozpoznania.

Sygn. akt II Ka 530/17

UZASADNIENIE

K. W. (1) oskarżony był o to, że w dniu 24 kwietnia 2014 r. w miejscowości D., w domu mieszkalnym nr (...) w D., naruszył nietykalność cielesną M. R. poprzez uderzenie jeden raz pięścią w głowę w okolicę tyłu głowy,

tj. o czyn z art. 217 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Mińsku Mazowieckim oskarżonego uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu, kosztami procesu obciążył oskarżycielkę prywatną.

Apelację od tego wyroku wnieśli oskarżycielka prywatna oraz jej pełnomocnik.

W osobistej apelacji oskarżycielka prywatna nie zgadzała się z ustaleniami Sądu I instancji, że oskarżony nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, wnosila o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Apelacja pełnomocnika oskarżycielki prywatnej zaskarżyła wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucając:

1. Obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 kpk w zw. z art. 4 kpk poprzez całkowite pominięcie przy analizie i ocenie dowodów istotnego dla rozstrzygnięcia tej sprawy dowodów, tj.

a) dokumentacji medycznej w postaci przeprowadzonej przez lekarza specjalistę obdukcji uszkodzonych części ciała M. R. potwierdzających, że w okresie objętym datą zarzutu oskarżycielka posiłkowa posiadała wyczuwalny obrzęk i bolesność palpacyjną w okolicy potyliczno-ciemieniowej głowy oraz że uszkodzenia te powstały na skutek działania osoby trzeciej, a więc mogły powstać w okolicznościach podawanych przez oskarżycielkę posiłkową bowiem korespondują one z treścią stawianego oskarżonemu zarzutu, co skutkowało dokonaniem ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o część materiału dowodowego,

b) odpisów postanowień i wyroków skazujących oskarżonego K. W. (1) za popełnienie czynów ukierunkowanych na nękanie oskarżycielki prywatnej i jej rodziny, które stanowią dowód na gotowość oskarżonego do podejmowania zachowań dalece wykraczających poza kontakt słowny w relacjach z członkami rodziny R. i które świadczą o determinacji oskarżonego w dążeniu do wyrządzenia ww. realnej szkody, co przeczy wyjaśnieniom oskarżonego w zakresie w jakim wskazuje, iż nie jest on zdolny do podejmowania działań niezgodnych z prawem.

2. Obrazę przepisów postępowania karnego mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na przyznaniu waloru wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom jego żony U. W. (1), a także świadkowi G. R. oraz odmówieniu wiarygodności zeznaniom oskarżycielki posiłkowej w zakresie w jakim wskazywała ona, że doszło do naruszenia jej nietykalności poprzez jednokrotne uderzenie jej pięścią w głowę przez oskarżonego, w sytuacji gdy pomiędzy oskarżycielką posiłkową a pozostałymi osobami istnieje otwarty konflikt skłaniający oskarżonego, jego rodzinę, a także świadka G. R., który pozostaje z oskarżonym w nieformalnym stosunku zależności do składania treści mających świadczyć o braku winy oskarżonego i czyni ich bezpośrednio zainteresowanymi niekorzystnym dla M. R. wynikiem postępowania, a ponadto relacje tych świadków są wzajemnie wykluczające się, co nie pozwala przypisać im waloru wiarygodności i czego nie omówił Sąd w uzasadnieniu.

W konsekwencji obraży ww. przepisów postępowania zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony K. W. (1) nie popełnił zarzucanego mu czynu i nie dopuścił się naruszenia nietykalności cielesnej M. R. bowiem zrezygnował z bezpośredniego kontaktu fizycznego, w sytuacji gdy zebrane w sprawie dowody świadczą o sprawstwie oskarżonego, co w konsekwencji doprowadziło do jego bezpodstawnego uniewinnienia.

Podnosząc powyższe zarzuty, na podstawie art. 427 § 1 kpk w zw. z art. 437 § 1 i 2 kpk w zw. z art. 454 § 1 wniósł o uchylenie niniejszego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wniósł również o przeprowadzenie uzupełniającego postępowania dowodowego w postaci ponownego przesłuchania świadka G. R. na okoliczność rzeczywistego przebiegu zdarzenia objętego przedmiotem niniejszego postępowania albowiem po jego przesłuchaniu przed Sądem Rejonowym w Mińsku Mazowieckim w dniu 27 czerwca 2016 roku ujawniły się okoliczności mogące mieć wpływ na treść składanych przez świadka w tamtym czasie zeznań.

Na rozprawie odwoławczej oskarżycielka prywatna oraz jej pełnomocnik popierali apelację, przy czym wnosił on o ponowne przesłuchanie świadka G. Rudnika nie w postępowaniu odwoławczym, a le przed sądem I instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Oskarżony na rozprawie odwoławczej wnosił o utrzymanie wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje są zasadne o ile wnoszą o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Pomimo tego, że sprawa dwukrotnie była rozpoznawana przez Sąd I instancji, to przy ponownym rozpoznaniu jej, Sąd ten nie uchronił się od błędów, które wskazywały na konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Zgodzić się należy z zarzutami zawartymi w apelacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej zawartymi w pkt 1 a i 2 apelacji, albowiem Sąd meriti dopuścił się obraży art. 410 kpk i 7 kpk. W odniesieniu do pierwszego z wymienionych przepisów przejawiało się to w całkowitym pominięciu w ocenie dowodów dokumentów dotyczących pokrzywdzonej

w postaci obdukcji lekarskiej (k.9) oraz zaświadczenia wystawionego przez lekarza neurologa. Oba dokumenty, sporządzone w oparciu o obdukcję oskarżycielki prywatnej i uzyskany od niej wywiad miałyby wskazywać, że M. R. w wyniku uderzenia zadanego jej w czasie i miejscu sprecyzowanym w zarzucie aktu oskarżenia odniosła obrażenie w postaci urazu w okolicy potyliczno-ciemieniowej z wyczuwalnym obrzękiem – stłuczeniem. W tym zakresie treść tych obrażeń korelowała z zeznaniami pokrzywdzonej, która konsekwentnie wskazywała, że uraz ten jest następstwem uderzenia zadanego jej przez K. W. (1) w dniu 24 kwietnia 2014 r. w domu mieszkalnym G. R.. Dlatego obowiązkiem sądu meriti było wnikliwe odniesienie się do tego dowodu, niewątpliwie obiektywnego co do samego faktu zaistnienia obrażeń (niezależnie od wskazywanego przez pokrzywdzoną źródła jego pochodzenia), a zaniechanie tego musiało zostać uznane za obrazę art. 410 kpk. Przepis ten bowiem obliguje Sąd do uwzględnienia przy rozstrzygnięciu sprawy całokształtu materiału dowodowego (zarówno korzystnego, jak i niekorzystnego dla oskarżonego), co musi zmaterializować się w przeprowadzeniu wnikliwej i starannej oceny – oczywiście spełniającej wymogi art. 7 kpk – każdego dowodu, który może mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowodem takim niewątpliwie jest wskazana wyżej dokumentacja lekarska dotycząca stanu zdrowia pokrzywdzonej. Tymczasem w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd nie odniósł się właściwie w żaden sposób do tych dowodów, pomijając je przy analizie materiału dowodowego. Co więcej na str. 1 uzasadnienia wyroku dokumenty dotyczące stanu zdrowia pokrzywdzonej wymienione zostały jak dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych, co pozwala wysnuć wniosek, iż zostały one uznane przez sąd za w pełni wiarygodne (w tym co do wskazywanego w nich przez oskarżycielkę prywatną mechanizmu powstania obrażeń ciała). Stoi to w oczywistej sprzeczności z ustaleniami sądu zgodnie, z którymi oskarżony miał nie dopuścić się zarzucanego mu czynu.

Zgodzić się również należy z zarzutem apelacji pełnomocnika oskarżycielki prywatnej, iż ocena dowodów zaprezentowana przez sąd meriti nie odpowiada w zupełności wymogom art. 7kpk. W szczególności dotyczy to założenia sądu, niejako a priori, o bezstronności i braku zainteresowania w rozstrzygnięciu przedmiotowej sprawy przez świadka G. R. i obdarzeniu wiarą zeznań tego świadka w całości. Pomijając nieweryfikowalne na etapie postępowania odwoławczego, a zawarte w apelacji sugestie o „zależności” świadka od oskarżonego, Sąd Rejonowy nie przedstawił żadnych przesłanek, które faktycznie wskazują na obiektywizm i bezstronność świadka. Co więcej, Sąd Okręgowy dostrzega takie okoliczności, które sugerowałyby zajęcie odmiennego stanowiska, niż Sąd I instancji. Wprawdzie wszyscy itj.K. W. (1), M. R. i G. R. zamieszkują w jednej miejscowości, to jednak oskarżony i świadek są sąsiadami, co w realiach wiejskich nie jest bez znaczenia i przekłada się na częstsze kontakty osób blisko siebie zamieszkujących. Znaczna częstotliwość tych kontaktów wynika również stąd, że oskarżony w pewnym zakresie korzysta z budynków gospodarczych znajdujących się na posesji G. R..

Sąd w uzasadnieniu wyroku w żaden sposób nie odniósł się także do jednej okoliczności pojawiającej się w zeznaniach świadka, która może mieć istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. G. R. stwierdził bowiem, że M. R. opuszczając jego posesję zachowywała się spokojnie, nic w jej zachowaniu nie wskazywało aby została zaatakowana przez oskarżonego. Pozostaje to w jawnej sprzeczności nie tylko z twierdzeniami oskarżycielki prywatnej ale i z zeznaniami U. W. (2) – żony oskarżonego, która stwierdziła, że pokrzywdzona krzyczała, że została pobita w związku z czym będzie wzywać policję. Poza analizą Sądu meriti pozostał także inny fragment zeznań tego świadka, w którym podawała, że pojechała po męża, który przebywał u G. R. i „przywiozła” go do domu. Sąd nie starał się dociec jaka była przyczyna tego rodzaju zachowania świadka wobec oskarżonego, skoro według jego wyjaśnień nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, a na posesji, czy w domu G. R. nie wydarzyło się nic szczególnego.

Za nieakceptowalny również należało uznać sposób przesłuchania tak istotnego świadka, jakim w realiach przedmiotowej sprawy jest G. R.. Sąd Rejonowy, wbrew art. 370 § 1 kpk nie odebrał od świadka zeznań na zasadzie „swobodnej wypowiedzi” ale od razu, po jego zdawkowej wypowiedzi odczytał zeznania składane przy pierwszym rozpoznaniu sprawy przez co niewątpliwie naruszył zasadę bezpośredniości.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd przeprowadzi przewód sądowy w całości a ujawniony cały materiał dowodowy podda wnikliwej i wszechstronnej ocenie zgodnej ze wskazaniem art. 7 kpk i w oparciu o to wyciągnie wnioski w zakresie winy oskarżonego.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 437 § 2 kpk, art. 452 § 1 kpk (w brzmieniu obowiązującym przed 1 lipca 2015 r., który to przepis wykluczał możliwość prowadzenia przez Sąd Odwoławczy postępowania dowodowego co do istoty sprawy) Sąd Okręgowy orzekł, jak w wyroku.

ap